

Rozpoczął się sezon porzuconych opon

data aktualizacji: 2026.03.21



Opon oczywiście nie wolno wyrzucać do zwykłych wiat śmietnikowych ani do pojemników na odpady zmieszane czy segregowane. Punkt wulkanizacyjny nie ma obowiązku odbierania zużytego ogumienia. Z nastaniem wiosennej pogody gminy co rusz przypominają swym mieszkańcom, że najlepszą opcją jest PSZOK.

Od 500 do 5000 zł może wynieść grzywna za porzucenie opon w niedozwolonym miejscu. Wraz z wiosenną pogodą coraz więcej spółdzielni apeluje do mieszkańców, by nie zostawiali starych opon obok wiat śmietnikowych. Najlepszą opcją jest PSZOK - każdy mieszkaniec gminy może oddać tam ogumienie bezpłatnie. Co innego, że w ramach limitu rocznego.

Opon nie wolno wyrzucać do zwykłych wiat śmietnikowych ani do pojemników na odpady. Zużyte opony są klasyfikowane jako odpady niebezpieczne (trudno rozkładalne, zawierają gumę i stal) i wymagają specjalnej utylizacji. Warto wspomnieć, że tereny osiedli są często monitorowane. Za zaśmiecanie wspólnej przestrzeni odpadami wielkogabarytowymi oraz oponami grozi grzywna. Zgodnie z Kodeksem Wykroczeń może ona wynieść co najmniej 500 zł. A za porzucenie opon w lesie lub przy drodze można otrzymać wysoki mandat, nawet do 5000 zł.

W ramach tzw. wystawek?

W niektórych gminach opony są odbierane w ramach zorganizowanych "wystawek", czyli podczas zbierania odpadów wielkogabarytowych. Należy jednak sprawdzić harmonogram gminy, gdyż nie jest to reguła.

A wulkanizator? Warsztaty oponiarskie nie mają obowiązku odbierania zużytego ogumienia, najczęściej jednak oferuje taką usługę. Zwykle za oddanie starych opon trzeba zapłacić, czego koszt oscyluje najczęściej w przedziale od 5 do 20 zł za sztukę. Inaczej wygląda sytuacja, gdy kupujemy w danych miejscu nowe opony. Wtedy każdy punkt sprzedaży opon, w tym też serwis wulkanizacyjny,

jest zobowiązany do nieodpłatnego przyjęcia od klienta zużytych opon w takiej ilości, w jakiej klient kupuje nowe.

Fot. PZPO

Źródło: